

AKATYST

KU CZCI BOGURODZICY



Akatyst

t.: Romanos Melodos
(ok. VI w.)

Kondakion wstępny

KONDAKION 1

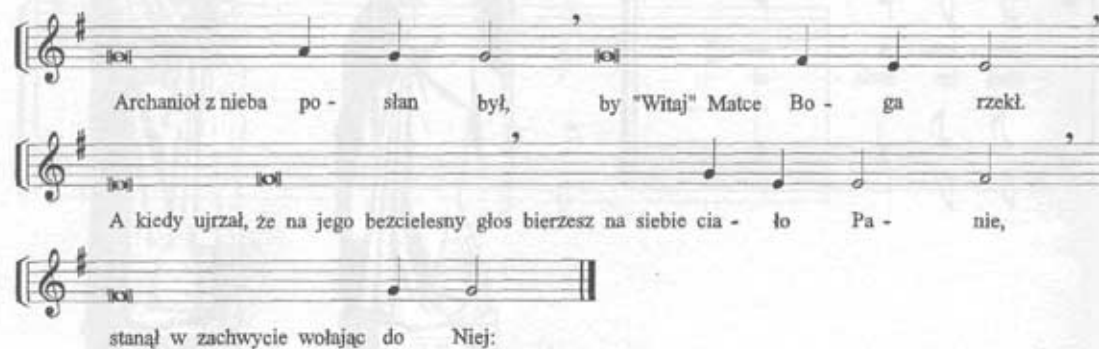


O, Wa - lecz - na Het - man - ko,
zwy - cię - ką wdzięcz - no - ści pieśń,
z nie - wo - li wy - swo - bo - dze - ni słu - dzy Twoi
nie - siem Ci, Bo - gu - ro - dzi - co.
Ty, Któ - ra po - sia - dasz moc nie - zwy - cię - zo - na,
od wszel - kich nie - szczęść wy - baw nas,
by - śmy do Cie - bie wo - ła - li:
Wi - taj, O - blu - bie - ni - co Dzie - wi - cza.

STASIS PIERWSZA

IKOS 1

solo



Archanioł z nieba po - ślan był, by "Witaj" Matce Bo - ga rzekł.
A kiedy ujrzał, że na jego bezcielesny głos bierzesz na siebie cia - ło Pa - nie,
stał w zachwycie wołając do Niej:

wszyscy



Wi - taj, przez któ - rą ja - śnie - je ra - dość,
Wi - taj, dla której kła - twa od - pu - szczo - na,
Wi - taj, któ - ra A - da - ma pod - no - sisz z u - pad - ku,
Wi - taj, któ - ra od łez u - wal - niasz E - wę.

Witaj, o wysokości, pojęciom ludzkim niedostępna,
Witaj, głębino nawet anielskim okiem niezbadana,
Witaj, bo jesteś tronem Króla,
Witaj, bo dźwigasz Tego, co wszystkiego dźwiga rzeczy.

Witaj, gwiazdo Słońce nam ukazująca,
Witaj, łono boskiego wcielenia,
Witaj, przez którą stworzenie się odnawia,
Witaj, przez którą Stwórca dzieckiem się staje.

refren - wszyscy



Wi - taj, O - blu - bie - ni - co Dzie - wi - cza.

solo

KONDAKION 2



Bacząc Najświętsza Panna na swoje dzie - wi - ctwo do Gabriela śmieje rzecz: "Dziwne twej mowy
zna - cze - nie i duszy mojej do po - ję - cia - trud - ne.
Poczęcie bowiem bez męża udziału i macierzyństwo gło - sisz mi wo - ła - jąc:
Al - le - lu - ja.

refren - wszyscy



Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

IKOS 2

Czeka Dziewica z upragnieniem
na poznanie niepoznawalnego
i rzecze Bożemu słudze:

„Czyż łono moje dziewicze może począć i porodzić Syna? Powiedz mi”.
A on w bojaźni i czci rzekł Jej wołając:

Witaj, wtajemniczona w niewymowną radę,
Witaj, pełna wiary w sprawy milczenia godne,
Witaj, któraś przedsmakiem cudów Chrystusowych,
Witaj, pełnio wszystkiego, co o Nim jest prawdą.

Witaj, drabino, po której sam Bóg z nieba zstąpił,
Witaj, moście wiodący z ziemi ku niebiosom,
Witaj, cudzie, o którym słów brak jest aniołom,
Witaj, rano bolesna zadana demonom.

Witaj, Światłość rodząca w sposób niewymowny,
Witaj, któraś nikomu nie wyjawiała <Jak> swej tajemnicy,
Witaj, która przekraczasz wiedzę wszystkich mędrców,
Witaj, która wierzącym rozjaśniasz umysły.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 3

Dziewicę, co męża nie знаła,
Moc Najwyższego okryła cieniem ku poczęciu;
a Jej łono nietknięte
urodzajną uczyniła rolę
dla wszystkich, którzy chcą zbierać zbawienie
tak jej śpiewając: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 3

Elżbietę nawiedzić pobiegła
Panna napelniona Bogiem.
Dziecię w łonie Elżbiety zaraz rozpoznało Jej pozdrowienie z radością
i skokiem tylko zamiast śpiewu
wołało do Bogurodzicy:

Witaj, konarze pnia, co nie usycha,
Witaj, pole rodzące Owoc nieskalany,
Witaj, uprawiająca rolę Rolnika - ludzi przyjaciela,
Witaj, która nam rodzisz Rodziciela życia.

Witaj, niwo dająca obfitość zmiłowań,
Witaj, stole pełny bogactw pojednania,
Witaj, bo nam gotujesz łąkę słodkich rozkoszy,
Witaj, bo duszom przystań spokojną sposobisz.

Witaj, modlitwy kadzidło pachnące,
Witaj, całego świata ceno pojednania,
Witaj, dobroci Boża śmiertelnym życzliwa,
Witaj, któraś śmiertelnych śmiałym przystępem do Boga.
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 4

Falami sprzecznych myśli szarpany jak burzą
chwiał się i gubił Józef.
Patrząc na Ciebie, dotąd nietkniętą od męża,
snuł ciemny domysł o tajemnym związku,
o Nienaganna.
Lecz pouczony od Ducha Świętego o tym poczęciu,
zawołał: Alleluja.
Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS DRUGA

IKOS 4

Gdy usłyszeli pasterze
aniołów śpiewanie o przyjściu Chrystusa w ciełe,
pobiegli jak do Pasterza - ujrzeli Go jak Baranka bez skazy,
na łonie Maryi się paść,
a oni hymn Jej śpiewali:
Witaj, Matko Baranka i Pasterza,
Witaj, zagrodo duchowych owieczek,
Witaj, obrodo od wilków niewidzialnych,
Witaj, bramy raju nam otwierająca.
Witaj, bo z ziemią śpiewają radosne niebiosy,
Witaj, bo z niebem płasza szczęśliwa ziemia,
Witaj, Ty, apostołów niemilkące usta,
Witaj, niezwyciężone męstwo zwycięstwa wieniec noszących.
Witaj, podpora wiary naszej mocna,
Witaj, łaski dowodzie jasny,
Witaj, która piekło ogałaczasz,
Witaj, która nas chwałą przyodziewasz.
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 5

Hen, ku Bogu lecącej gwiazdy
blaskiem urzeczeni
poszli za nią Magowie,
a trzymając się mocno niebieskiej latarni
znaleźli w jej promieniach potężnego Władcę,
i dostępując do Niedostępnego
witali Go wołając: Alleluja.
Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 5

I gdy ujrzeli synowie Chaldei
na rękach Dziewicy Tego, co stworzył swą ręką,
rozpoznali w Nim Pana, choć przyjął na się postać sługi.
Skwapliwie uczcili Go swymi darami,
a Błogosławionej wołali:

Witaj, Matko Gwiazdy niezachodzącej,
Witaj, promieniu dnia mistycznego,
Witaj, gasząca zarzewie fałszu,
Witaj, oświecająca wyznawców Trójcy Świętej.

Witaj, przez którą tyran niehumanitarny wygnany ze swojego władztwa,
Witaj, ukazująca Chrystusa - Pana, ludzi Przyjaciela,
Witaj, wyzwalająca od pogańskiego bałwochwalstwa,
Witaj, ocalająca od brudnych uczynków.

Witaj, kładąca kres pogańskiej czci ognia,
Witaj, tłumiąca płomień namiętności,
Witaj, przewodnicząca wierzącym po drodze mądrości,
Witaj, radości wszech ludzkich pokoleń.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 6

Jakże zmienieni w Boga niosących heroldów
wracali do Babilonu Magowie.

Spełniając Twe polecenie
wszystkim głosili o Tobie, żeś Zbawcą,
lecz pomineli Heroda -
głupca, co śpiewać nie umiał: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 6

Kiedyś Egipt oświecił światłem swojej prawdy,
przepędziłeś precz ciemności błędu.
Bożki egipskie, o Zbawco, nie mogły sprostać Twej sile - runęły.
A z ich niewoli wyrwani wołali do Bogurodzicy:

Witaj, która ludzi prostujesz ku górze,
Witaj, która demony strącasz do przepaści,
Witaj, błędu depcząca szaleństwo,
Witaj, ujawniająca ułudę bałwanów.

Witaj, morze, w którym faraon utonął duchowy,
Witaj, skało, z której źródło tryska dla spragnionych życia,
Witaj, słupie ognisty, wiodący przez ciemność,
Witaj, osłono nad światem szersza niżli chmura.

Witaj, pokarmie manne nam zastępujący,
Witaj, Służebnico Świętego Pokarmu,
Witaj, ziemio Bożej obietnicy,
Witaj, miodem i mlekiem płynąca.
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 7

Lepszego pragnąc świata i odejścia w wieczność
chciał Symeon opuścić ziemi tej marności.
I wtedy dałeś mu się dzieckiem,
lecz on rozpoznał pełnię Boga w Tobie,
podziwiał mądrość Twoją niewymowną
i wołał: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS TRZECIA

IKOS 7

Moc swą zjawiając Stwórca nowe ukazał stworzenie
nam, którzy przezeń jesteśmy.
Z łona, co nie zaznało nasienia, wyszedł
i ustrzegł to łono nienaruszone,
abyśmy cud ten uznając chwalili je i wołali:

Witaj, kwiecie nigdy nie więdnący,
Witaj, korono wstrzemięźliwości,
Witaj, prawzorze jasny naszego zmartwychwstania,
Witaj, ukazująca nam życie anielskie.

Witaj, drzewo o słodkim Owocu - pokarmie wierzących,
Witaj, listowie, w którego obfitym cieniu wielu się ukrywa,
Witaj, boś w łonie nosiła zbłąkanych Przewodnika,
Witaj, boś porodziła Wybawiciela pojmanych.

Witaj, Ty, co łagodzisz Sędziego gniew sprawiedliwy,
Witaj, przebaczenie niosąca dla wielu grzeszników,
Witaj, szato dojrzałości огоłoconych z prawa do mówienia,
Witaj, miłości wszelkie przewyższająca pragnienie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 8

Narodzenie inne i obce naszemu widząc,
stańmy się obcy światu,
a umysł nasz skierujmy ku niebu.

Przez to Narodzenie

Najwyższy objawił się na ziemi pokornym człowiekiem,
pragnąc ku górze prowadzić wszystkich,
co doń wołają: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 8

O, Słowo, przebywające w pełni doczesności,
Ty nie opuszczasz wieczności swej wcale.
Jesteś wśród nas nieogarnione.
Albowiem Boskie ku nam zejście nie było tylko zmianą miejsca -
te narodziny z Dziewicy -
co Boga pełna słucha naszych głosów:

Witaj, Ty, co ogarniasz Nieogarnionego,
Witaj, bramo wzniosłej tajemnicy,
Witaj, nowino sprzeciw budząca niewiernych,
Witaj, chwało nieobalona wierzących.

Witaj, tronie najświętszy Tego, co jest nad Cheruby,
Witaj, mieszkanie wzniosłe Tego, co ponad Serafy,
Witaj, która jednoczysz, co niepojednane,
Witaj, która dziewiczość łączysz z macierzyństwem.

Witaj, przez którą przestępstwo się gładzi,
Witaj, przez którą raj nam się otwiera,
Witaj, kluczu królestwa Chrystusa,
Witaj, nadziejo szczęśliwej wieczności.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 9

Podziwiali aniołowie
wielkie dzieło Twojego wcielenia.
Widzieli jak nieprzystępny, Boże,
stałeś się przystępnym dla wszystkich człowiekiem.
Zamieszkałeś między nami
słuchając wołania: Alleluja.
Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 9

Retorzy, słów wielu miłośnicy,
milkną przed Tobą jak ryby bezgłośnie -
widzimy to, Bogurodzico.
Nie mogą bowiem powiedzieć, jak pozostając dziewicą możesz rodzić.
My jednak tajemnicę Twoją podziwiając
wołamy z wiarą:

Witaj, naczynie Bożej Mądrości,
Witaj, skarbnico Jego opatrności,
Witaj, która mędrcom wytykasz niemądrość,
Witaj, która uczonym wykazujesz nieuctwo.

Witaj, bo przemądrzali badacze stali się głupcami,
Witaj, bo twórcy mitów marnie przeminęli,
Witaj, boś rozerwała Ateńczyków sidła,
Witaj, bo sieci Rybakom napelniasz.

Witaj, wyciągająca z otchłani niewiedzy,
Witaj, wzbogacająca poznanie u wielu,
Witaj, korabiu pragnących zbawienia,
Witaj, porcie płynących przez życie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 10

Samym sobą chcąc świat ocalić i uładzić
przyszedł nieprzymuszony sprawca ładu,
a chociaż Bogiem jest nasz Pasterz,
ukazał się wśród nas podobnym nam Barankiem.
I nas, podobnych sobie, wzywając do siebie
jako Bóg słyszy wołanie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS CZWARTA

IKOS 10

Śpiesz do Ciebie dziewice,
boś murem im obronnym i wszystkim,
co cię wzywają, Bogurodzico Dziewico.
Nieba i ziemi Stworzyciel przyozdobił Cię łaską, o Nieskalana.
A zamieszkawszy w Twoim łonie
nauczył wszystkich wznosić głos do Ciebie:

Witaj, o wzniosła kolumno dziewictwa,
Witaj, o bramo wiecznego zbawienia,
Witaj, pierwszy owocu odrodzenia w Duchu,
Witaj, szafarko wszech dobrodziejstw Bożych.

Witaj, która odradzasz tych co w grzechu są poczęci,
Witaj, dająca mądrość tym, co nieroztropni,
Witaj, odpędzająca tego, co dusze uwodzi,
Witaj, rodzącą Siewcę niewinności.

Witaj, alkowo przeczystych zaślubin,
Witaj, zaślubiająca dusze wierne Panu,
Witaj, o piękna dziewic żywicielko,
Witaj, weselna dusz świętych przyjaciółko.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 11

Śpiew pochwalny zawodzi,
gdy objąć chce pełnię Twych zmiłowań.
Choćbyśmy ofiarowali Ci ody
tak liczne, jak ziarnka piasku, o Królu święty,
nie osiągnęlibyśmy nigdy godnej miary tego,
co dajesz nam, którzy wołamy do Ciebie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 11

Ty, Najświętsza Dziewico,
jawisz się nam w ciemnościach jak światłodajna pochodnia.
Niematerialne zapalając światło
wiedziesz wszystkich do poznania Boga,
swoim blaskiem rozjaśniając umysły -
naszym uczczona wołaniem:

Witaj, promieniu Słońca duchowego,
Witaj, odbicie Światłości nieprzystępnej,
Witaj, błyskawico dusze oświecająca,
Witaj, gromie nieprzyjaciół rażący.

Witaj, bo nam wysyłasz Światło jaśniejące,
Witaj, bo nam wypuszczasz obficie płynącą Rzekę,
Witaj, obrazie uzdrawiającej sadzawki,
Witaj, niszcząca grzechu zmazę haniebną.

Witaj, któraś kąpielą obmywającą sumienia,
Witaj, dzbanie mieszalny, w którym radość się miesza,
Witaj, woni, dobrego zapachu Chrystusa,
Witaj, życie mistycznej i radosnej uczty.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 12

Udzielić pragnął łaski przebaczenia
za dawne winy Ten,
co dług wszystkich ludzi głodzi.
We własnej więc przybliżył się Osobie
do tych, co oddalili się od Jego łaski,
a potargawszy cyrograf ich winy,
słyszysz z ust wszystkich wołanie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 12

Wielbiąc pieśniami Twego Syna
chwalimy hymnem wszyscy też i Ciebie,
jako świątynię duchową, Bogarodzico.
Ten, który mieszkał w Twoim łonie
trzymając w dłoni wszystkie rzeczy,
Pan nasz uświęcił Cię i uczcił
i nauczył nas wołać do Ciebie:

Witaj, namiocie Boga oraz Słowa,
Witaj, święta ponad „święte świętych”,
Witaj, arko złożona przez Ducha Świętego,
Witaj, niewyczerpana życia skarbnico.

Witaj, czcigodny diademie królów bogobojnych,
Witaj, chwało wysoka kapłanów pobożnych,
Witaj, bastionie niezdobyty Kościoła świętego,
Witaj, murze nieobalony Królestwa Bożego.

Witaj, Ty, która wznosisz pomniki zwycięstwa,
Witaj, która obalasz nieprzyjaciół naszych,
Witaj, lekarstwo dla ciała mojego,
Witaj, duszy mojej ocalenie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 13

Zaiste, godna jesteś, Matko, wszelkiej chwały,
któraś między wszystkimi świętymi
Najświętsze zrodziła Słowo.
Racz przyjąć teraz ten nasz dar,
od wszelkiego nieszczęścia nas broń wszystkich.
Od przyszłej kary wybaw nas,
którzy pospołu do Ciebie wołamy: Alleluja.
Alleluja, Alleluja, Alleluja.

Kondakion ten zwykle recytuje się trzykrotnie

Według tradycji bizantyjsko-słowiańskiej dodaje się jeszcze ikos 1, zwłaszcza, gdy recytowany był cały akatyst.

Akatyst kończy się śpiewem kondakionu 1.



Akatyst ku czci Bogurodzicy – klasyczny akatyst (hymn liturgiczny), najbardziej znany z tego gatunku, wzorcowy do tego stopnia, że nawet określany po prostu jako "Akatyst". Jak się wydaje, jest najważniejszą z form kultu maryjnego w cerkwi prawosławnej i cerkwiach greckokatolickich. Jako "akatyst" określa się również nabożeństwo ku czci Matki Boskiej, którego zasadniczą częścią jest ten hymn.

"Akatyst ku czci Bogurodzicy" pochodzi najprawdopodobniej z V-VI wieku. Jego autorstwo jest niepewne: ostatnio najczęściej bywa przypisywany świętemu Romanowi Pieśniarzowi (zw. Roman Melodos), wcześniej przeważał pogląd o jego pochodzeniu od patriarchy Konstantynopola Sergiusza albo od diakona Jerzego Pizydesa - zakrystiana w katedrze Hagia Sofia. Na pewno wiadomo, że był uroczyście śpiewany w podzięce za uratowanie Konstantynopola podczas oblężenia awarskiego w 626. Inni podają, że wykonano go dopiero w podziękowaniu za ocalenie stolicy nad Bosforem od oblężeń arabskich za Konstantyna IV w 677 i Leona III w 718. Około VIII wieku Akatyst został przetłumaczony na łacinę i na wiele innych języków, w wyniku czego wywarł ogromny wpływ na poezję maryjną całego kościoła. Polski przekład Akatystu został dokonany w 1965 przez jezuیتę Mieczysława Bednarza.

Zasadniczym tematem Akatystu jest udział Matki Boskiej w ziemskim życiu Chrystusa i w Jego kościele. Przeplatają się w nim teksty odnoszące się do Matki Boskiej i Jezusa. Pierwsza połowa Akatystu dotyczy narodzenia Chrystusa oraz zdarzeń z nim związanych i je poprzedzających. Druga połowa ma za przedmiot nadprzyrodzone skutki przyjścia Zbawiciela na ziemię.

Akatyst składa się z 24 strof, które w greckim oryginale zaczynają się od kolejnych liter greckiego alfabetu. Strofy te to, na przemian, **kondakiony** (krótkie) i **ikosy** (dłuższe). Każdy kondakion kończy się refrenem "alleluja", a ikos - inkantacją "Witaj, Oblubienico dziewicza". Jak każdy akatyst,

ten również jest śpiewany i słuchany na stojąco. Ikosy są recytowane, a kondakiony śpiewa cerkiewny chór. Pełna celebracja Akatystu trwa kilka godzin, ponieważ bywa przeplatany innymi hymnami i psalmami, (podczas których wolno siedzieć). Akatyst jest celebrowany w czterech częściach przez cztery pierwsze piątki Wielkiego Postu. W piąty piątek odśpiewywany jest cały hymn. Ceremonia odbywa się przed ikoną Matki Boskiej, pośrodku cerkwi - podczas recytacji pierwszego kondakionu kapłan i diakon w procesji opuszczają ołtarz przez Wrota Królewskie (Carskie Wrota), które pozostają otwarte przez cały czas ceremonii.

OPRACOWANO NA PODSTAWIE:

- http://pl.wikipedia.org/wiki/Akatyst_ku_czci_Bogurodzicy (Stan aktualny na 8 grudnia 2010r.)
- <http://chomikuj.pl/valheru/do+druku/akatyst,189425444.pdf> (Stan aktualny na 8 grudnia 2010r.)
- Ilustracje – zasoby Internetu i własne.

